Dumni z siebie. Praca niepełnosprawnych. Dobra praktyka

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: piątek, 14, wrzesień 2012 00:00
Rafał Rudka
Odsłony: 2043

Świat ludzi niepełnosprawnych jest identyczny ze światem ludzi sprawnych. Wszystko układa się dobrze, jeśli ma się pracę oraz ciekawe zainteresowania.
W Tychach osoby niepełnosprawne stanowią około 6% wszystkich mieszkańców miasta i jest ich prawie 8 tysięcy. Gdyby każda z tysięcy zarejestrowanych firm zatrudniła jedną osobę z tej grupy, wszyscy niepełnosprawni mieliby pracę. Tak nie jest i do pracy wychodzi każdego ranka niespełna jedna czwarta z nich.

– *Najbardziej w życiu boję się szarości i mam nadzieję, że jej uniknę* – mówi w filmie, który powstał w ramach projektu, Karolina Hamer, wielokrotna mistrzyni Polski i świata w pływaniu. Głównym celem kampanii pod nazwą „Z nich jesteśmy dumni", prowadzonej w ramach poddziałania 7.2.1 PO KL, była zmiana negatywnych postaw tyskich przedsiębiorców oraz mieszkańców miasta wobec zatrudniania osób niepełnosprawnych, jak również zachęcenie tychże osób do podjęcia wyzwań na otwartym rynku pracy. Działania projektowe zakładały dostarczenie właścicielom firm wiedzy na temat wsparcia finansowego dotyczącego zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Projekt miał na celu także zmianę niekorzystnego wizerunku osoby niepełnosprawnej jako trudnego pracownika oraz dostarczenie osobom niepełnosprawnym informacji o możliwościach lokalnego rynku pracy i tyskich instytucjach świadczących im pomoc.

Już na początku projektu okazało się, że w mieście pracują przedsiębiorcy i przedsiębiorstwa, z których inni mogą brać przykład. W tyskiej „Termoplastyce" niepełnosprawni są mile widziani od ćwierć wieku. Wykonują prace praktycznie na wszystkich stanowiskach, w tym kierowniczych. Zarówno wiceprezes firmy, jak i główna księgowa to osoby posiadające orzeczenie o niepełnosprawności, co jednak w niczym nie ogranicza ich zawodowych kompetencji. – *O pozytywnych stronach zatrudniania osób niepełnosprawnych mogę opowiadać godzinami* – uśmiecha się Janina Golińska, szefowa „Termoplastyki". – *Są to znakomici pracownicy, zaś satysfakcja ze wspólnego z nimi wykonywania zadań zawodowych wynika głównie z umiejętności dostosowania zadań do możliwości określonej osoby*.

Kampania prezentowała niepełnosprawnych tyszan jako ludzi, którzy potrafią być aktywni i spełnieni zawodowo, realizują oryginalne i pożyteczne społecznie pasje, wieńcząc kolejne etapy swojego życia wieloma imponującymi sukcesami. Wykorzystano do tego najróżniejsze nośniki informacji. W tyskim dodatku „Polska. Dziennik Zachodni" ukazała się seria artykułów prasowych, skierowanych do pracodawców oraz osób niepełnosprawnych, poświęcona problematyce związanej z różnymi aspektami ich życia. Publikowano informacje dotyczące m.in. działań integracyjnych, kulturalnych i sportowych, organizowanych dla niepełnosprawnych tyszan. Właściciele firm mogli się zapoznać z formami wsparcia oferowanego przedsiębiorcom chcącym zatrudniać niepełnosprawnych pracowników.

Wydany został album „Z nich jesteśmy dumni", promujący twórczość niepełnosprawnych osób. Opublikowano „Tyski informator dla osób niepełnosprawnych", zawierający podstawowe informacje o możliwościach uzyskania wsparcia w miejskich instytucjach i urzędach. Poradnik zawiera między innymi bazę teleadresową placówek, do których można kierować swoje kroki z prośbą o pomoc, listę organizacji pozarządowych działających na rzecz niepełnosprawnych oraz wykaz uprawnień i ulg przysługujących tej grupie społecznej. Skierowana do przedsiębiorców ulotka z hasłem „Zatrudnij i zyskaj" zawierała katalog porad dotyczących różnych form wsparcia przy zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Dużą popularność zyskał film „Z nich jesteśmy dumni", będący liryczną opowieścią o trzech niezwykłych niepełnosprawnych kobietach.

Alicja Barchańska, koordynatorka projektu: *Rozpoczynając projekt, nie miałyśmy pojęcia, że czekają nas*

Phoca PDF

fascynujące odkrycia. Wcześniej wydawało nam się, że wkraczamy w smutny świat, tymczasem spotkałyśmy charyzmatyczne osoby, które z własnej niepełnosprawności potrafiły uczynić atut, obdarowując otoczenie inicjatywą, pomysłowością i pozytywną energią.

Edyta Kokuła, koordynatorka projektu: *Był to projekt, w trakcie którego miałyśmy poczucie, że wykonujemy pracę nie tylko pożyteczną, ale też przynoszącą nam autentyczną radość. Najbardziej satysfakcjonujące było obserwowanie, jak osoby niepełnosprawne, z którymi nie tylko współpracowałyśmy, ale też się zaprzyjaźniłyśmy, żyją pełnią życia.*

Magdalena Kulus, założycielka stowarzyszenia osób z zanikiem mięśni, doktorantka UŚ, moderatorka serwisu internetowego, autorka blogu „Blondyn i Blondyna", który w 2007 r. został nagrodzony w konkursie „Blog roku": *Moja aktywność jest, oczywiście, swego rodzaju antidotum na chorobę. Z drugiej strony stanowi odzwierciedlenie potrzeby działania dla siebie i dla innych. Zawsze powtarzam, że dla osób takich jak ja najbardziej uciążliwe są nie bariery architektoniczne, ale mentalne, tkwiące w głowach innych ludzi. Dlatego też zgodziłam się na udział w filmie będącym wizytówką projektu. Była to okazja, by powiedzieć ludziom zdrowym, co myślimy i czujemy.*

Joanna Bierońska, fizjoterapeutka: *Połowę życia spędziłam w szpitalach, dzięki czemu bardzo wcześnie zrozumiałam, jak ważne jest pomaganie innym ludziom. Uznałam to za swoje powołanie i kiedy AWF w Katowicach ogłosiła, że oferuje kilka miejsc osobom niepełnosprawnym ruchowo, postanowiłam zdawać na te studia. Ponieważ obowiązkowy był egzamin sprawnościowy, musiałam w dwa tygodnie nauczyć się pływać. Lubię swoją pracę i myślę, że pacjenci też mnie lubią, a co najważniejsze – ufają mi. Chyba dlatego, że zdają sobie sprawę, jaki wysiłek musiałam włożyć w to, by osiągnąć i utrzymać swoją sprawność.*

Źródło: Dobre praktyki EFS w Polsce, Projekty wyróżnione w konkursie „Dobre praktyki EFS 2010", MRR

Phoca PDF